

Sygn. akt II K 336/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 02 lutego 2016 r.

Sąd Rejonowy w Ząbkowicach Śl. w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Maria Dulanowska

Protokolant: Elżbieta Staszal

w obecności M. K. - Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Ząbkowicach Śl.

po rozpoznaniu w dniu 24.09.2015 r., 22.10.2015 r., 10.11.2015 r., 08.12.2015 r., 07.01.2016 r., 02.02.2016 r., sprawy karnej

1. M. T. (1) z domu Ł.

córki Z. i Z. z domu B.

urodz. (...) w Z.

2. W. P.

syna A. i A. z domu P.

urodz. (...) w Z.

oskarżonych o to, że:

W dniu 29 maja 2014 roku w Z. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami narazili R. T. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, powstania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu lub skutku określonego w art. 157 § 1 kk w ten sposób, iż użyli przemocy poprzez bicie rękami i kopanie nogami po całym ciele, a następnie skrępowali nogi i ręce stalową linką i zakleili taśmą usta i oczy pozbawiając pokrzywdzonego wolności poprzez przetrzymywanie w samochodzie, po czym zabrali w celu przywłaszczenia łańcuszek złoty ze splotem królewskim, zegarek J. i pieniądze o łącznej wartości 26.800 zł., w następstwie czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci licznych stłuczeń głowy z podbiegnięciami krwawymi i wybroczynami, stłuczenia warg, stłuczenia powiek z podbiegnięciami krwawymi, stłuczenia klatki piersiowej, wybroczynami, liniowego otarcia dołu łokciowego prawego, stłuczenia i otarcia przedramion, licznych otarć i stłuczenia karku, uszkodzenia szkliwa i wyszczerbienia obu jedynek górnych w obrębie brzegów siecznych w centralnej części zęba długości 2-3 mm, które naruszyły czynności narządów ciała na czas poniżej dni 7

tj. o czyn z art. 280 § 1 kk i art. 189 § 1 kk i art. 158 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

nadto M. T. (1) o to, że:

II. W nocy z 29/30 maja 2014 roku w Z. utrudniała prowadzenie postępowania karnego w sprawie pobicia R. T. w ten sposób, iż w pomieszczeniu gospodarczym budynku przy ul. (...) zacierała ślady obuwia pozostawione przez sprawców pobicia R. T.

tj. o czyn z art. 239 § 1 kk

I. oskarżoną M. T. (1) w ramach czynu zarzucanego jej w pkt I uznaje za winną tego, że: w dniu 29 maja 2014 r. Z. Śl. działając w zamiarze, aby W. P. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami pobił R. T. swoim zachowaniem polegającym na poinformowaniu W. P., że pokrzywdzony przyjeżdża do domu, wpuszczeniu W. P. do domu i następnie do piwnicy oraz zwabieniu pokrzywdzonego R. T. do piwnicy ułatwiła jego popełnienie W. P., który działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami pobił R. T. narażając go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego w art. 156 § 1 kk lub art. 157 § 1 kk i spowodował u niego obrażenia ciała w postaci licznych stłuczeń głowy z podbiegnięciami krwawymi i wybroczynami, stłuczenia warg, stłuczenia powiek z podbiegnięciami krwawymi, stłuczenia klatki piersiowej, wybroczynami, liniowego otarcia dołu łokciowego prawego, stłuczenia i otarcia przedramion, licznych otarć i stłuczenia karku uszkodzenia szkliwa i wyszczerbienia obu jedynek górnych w obrębie brzegów siecznych w centralnej części zęba dł. 2-3 mm, które naruszyły czynności narządów ciała na czas poniżej dni 7 to jest czynu z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 158 § 1 kk i za czyn ten na podstawie art. 19 § 1 kk w zw. z art. 158 § 1 kk wymierza jej karę 1 (jednego) roku 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. oskarżoną M. T. (1) uniewinnia od popełnienia czynu opisanego w pkt II i w tej części koszty postępowania zalicza na rachunek Skarbu Państwa;

III. oskarżonego W. P. w ramach czynu zarzucanego mu w pkt I uznaje winnym tego, że: w dniu 29 maja 2014 r. w Z. Śl. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami pobił R. T. narażając go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego w art. 156 § 1 kk lub art. 157 § 1 kk czym spowodował u niego obrażenia ciała w postaci licznych stłuczeń głowy z podbiegnięciami krwawymi i wybroczynami, stłuczenia warg, stłuczenia powiek z podbiegnięciami krwawymi, stłuczenia klatki piersiowej, wybroczynami, liniowego otarcia dołu łokciowego prawego, stłuczenia i otarcia przedramion, licznych otarć i stłuczenia karku uszkodzenia szkliwa i wyszczerbienia obu jedynek górnych w obrębie brzegów siecznych w centralnej części zęba dł. 2-3 mm, które naruszyły czynności narządów ciała na czas poniżej dni 7 to jest czynu z art. art. 158 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za czyn ten na podstawie art. 158 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 69 § 1 kk w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 kk zawiesza oskarżonej M. T. (1) warunkowo wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności tytułem próby na okres lat 4 (czterech);

V. na mocy art. 63 § 1 kk zalicza oskarżonym na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania M. T. (1) od dnia 30.05.2014 r. do dnia 27.06.2014 r., w przypadku zarządzenia wykonania kary W. P. od dnia 30.05.2014 r. do dnia 23.09.2014 r. i od dnia 12.11.2014 r. do dnia 21.11.2014 r., przyjmując jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności za równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

VI. na mocy art. 46 § 1 kk orzeka wobec oskarżonych M. T. (1) i W. P. solidarnie na rzecz oskarżyciela posiłkowego R. T. kwotę 4.000 (czterech tysięcy) zł., tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;

VII. na mocy art. 44 § 2 kk w zw. z art. 195 kkw orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa zarządzając ich zniszczenie dowodów rzeczowych wpisanych do księgi dowodów rzeczowych tut. Sądu pod poz. 260/15 w postaci: linki poz. 2 wykazu dowodów rzeczowych k. 257, substancji sypkiej poz. 4 wykazu dowodów rzeczowych k. 257, rolki taśmy poz. 5 wykazu dowodów rzeczowych k. 257, fragmentu taśmy samoprzylepnej poz. 31 wykazu dowodów rzeczowych k. 257 odwrót;

VIII. na podstawie art. 230 § 2 kpk zarządza zwrot dowodów rzeczowych zapisanych w księdze dowodów rzeczowych tut. Sądu pod poz. 260/15 w postaci: szlafroka poz. 6 wykazu dowodów rzeczowych k. 257, portfela poz. 7 wykazu dowodów rzeczowych k. 257, koszulki z krótkim rękawem poz. 29 wykazu dowodów rzeczowych k. 257 odwrót i spodni jeansowych poz. 30 wykazu dowodów rzeczowych k. 257 odwrót oskarżycielowi posiłkowemu R. T.; w postaci: butów poz. 3 wykazu dowodów rzeczowych k. 257, telefonu komórkowego marki iphone poz. 8 wykazu dowodów rzeczowych k. 257, karty sim z wykazu dowodów rzeczowych z karty 366 akt, telefonu komórkowego marki n. (...) poz. 9 wykazu dowodów rzeczowych k. 257, karty sim P. poz. 10 wykazu dowodów rzeczowych k. 257 oskarżonej M. T. (1); w postaci:

laptopa A. poz. 11 wykazu dowodów rzeczowych k. 257 odwrót, dwóch telefonów komórkowych marki nokia poz. 12 i 13 wykazu dowodów rzeczowych k. 257 odwrót, a nadto dowodów rzeczowych z poz. 15, 18 od 20 do 24, od 26 do 28 z k. 257 odwrót oskarżonemu W. P.;

IX. zasądza od oskarżonych M. T. (1) i W. P. solidarnie na rzecz oskarżyciela posiłkowego R. T. kwotę 4.800 (cztery tysiące osiemset) zł. tytułem zwrotu kosztów adwokackich;

X. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu uzasadnione wydatki poniesione przez Skarb Państwa od M. T. (1) w kwocie 892,56 (osiemset dziewięćdziesiąt dwa 56/100) zł., od W. P. w kwocie 1.785,13 (jeden tysiąc siedemset osiemdziesiąt pięć 13/100) zł. i wymierza im opłaty w kwotach po 300 (trzysta) zł.

Sygn. akt II K 336/15

UZASADNIENIE

Na podstawie przeprowadzonego przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:

Oskarżona M. T. (1) jest była żoną pokrzywdzonego R. T.. Jeszcze przed rozwodem z nim zaczęła spotykać się z oskarżonym W. P.. Po rozwodzie mieszkała ona wraz z córkami w wynajmowanym domu w Z. Śl. przy ul. (...). W dalszym ciągu zarówno ona jak i córki były utrzymywane przez pokrzywdzonego.

(wyjaśnienia oskarżonych M. T. (1), W. P.)

W dniu 29 maja 2014 r. około godz. 16.00 oskarżony W. P. zadzwonił do M. T. (1), która w tym czasie przebywała u swoich rodziców i powiedział jej, że musi się z nią spotkać. Wobec tego udała się ona do swojego miejsca zamieszkania i zaraz tam przyjechał W. P.. Wszedł on na teren posesji otwierając bramkę posiadany przez siebie kluczem. Poinformował M. T. (1), że musi w końcu porozmawiać z jej byłym mężem aby wyjaśnić istniejące między nimi nieporozumienia. Powiedział jej też, że wymyślił to tak, że poczeka na niego w piwnicy ich domu razem z dwoma kolegami, dlatego, że się go boi. M. T. (1) zgodziła się na to i umówiła się z nim, że da mu telefonicznie znać jak pokrzywdzony będzie dojeżdżał do domu z W.. Na jej pytanie jak będzie wyglądała rozmowa z pokrzywdzonym W. P. powiedział jej, „że jak R. do niego wystartuje to on mu odda, oni sami od siebie nie będą go bili”.

(wyjaśnienia oskarżonej M. T. (1))

Około godz. 20.00 do M. T. (1) zadzwonił pokrzywdzony, który wraz z córkami wracał z W.. Powiedział jej, że są już blisko i zaproponował wspólny wyjazd na kolację do K.. Oskarżona wówczas wiedząc, że ma dojść do rozmowy pomiędzy nim a P. odmówiła mu mówiąc, że już się kąpie i nie chce jechać do K., żeby wszedł do domu. Następnie zadzwoniła do W. P. i poinformowała go, że pokrzywdzony dojeżdża do domu, na co on powiedział jej, że zaraz będzie. Po chwili będąc na górze usłyszała, że do domu wszedł oskarżony W. P., który krzyknął „jestem” i udał się do piwnicy. Za około 5 minut pod dom podjechał pokrzywdzony wraz z 2 córkami. Oskarżona po zwabieniu pokrzywdzonego do piwnicy miała zająć się córkami. Gdy tylko pokrzywdzony wszedł do domu powiedziała do niego, że nie ma ciepłej wody, żeby zszedł do piwnicy i włączył piec. Pokrzywdzony otworzył drzwi do piwnicy, które były zamknięte od wewnątrz, po udaniu się do kotłowni, stwierdził, że piec prawidłowo funkcjonuje i gdy odwrócił głowę zobaczył w kotłowni czterech mężczyzn, wśród których był oskarżony W. P.. Weszli oni do kotłowni tym samym wejściem, co on i od razu wszyscy zaczęli go bić. Pokrzywdzony szarpał się z nimi i wtedy zerwano mu złoty łańcuszek o wartości 24000 zł. Łańcuszek ten podniósł jeden z mężczyzn i go zabrał. R. T. został przewrócony na podłogę, a następnie był kopany przez wszystkich po nosie, twarzy i brzuchu. Po chwili mężczyźni ci zakleili mu oczy i usta taśmą klejącą, skrupowali ręce i nogi linką stalową. Następnie ściągnęli mu z ręki zegarek marki J. o wartości 1600 zł, z kieszeni wyciągnęli mu moje dwa telefony: B. B. i I. oraz kluczyki od samochodu marki M.. Jeden z tych mężczyzn zapytał go po rosyjsku o pieniądze, na co pokrzywdzony odpowiedział, że są w samochodzie w portfelu. Po około godzinie napastnicy zaprowadzili pokrzywdzonego do samochodu i po pewnym czasie wyjechali na podjazd przed domem przy bramie wjazdowej, a po upływie kolejnych kilkudziesięciu minut wyrzucili go z samochodu i odjechali. Zaraz po tym

usłyszał głos swojej żony oskarżonej M. T. (1), która rozmawiając przez telefon krzyczała „M., R. tu jest, przyjeźdź” a następnie podbiegła do niego pytając „co oni ci zrobili”.

Po chwili na miejsce zdarzenia przyjechał znajomy pokrzywdzonego i oskarżonej funkcjonariusz policji M. A., do którego ona wcześniej dzwoniła najpierw pytając go o pokrzywdzonego a później informując, że się znalazł. Pomógł on uwolnić jej pokrzywdzonego, który po wejściu do domu wezwał policję.

(protokół oględzin miejsca zdarzenia k. 4-7 zeznania świadków: R. T. , M. A. , M. T. (2) , wyjaśnienia oskarżonej M. T. (1))

Na miejsce zdarzenia celem dokonania oględzin przyjechali funkcjonariusze policji technik kryminalistyczny W. Ż. i J. B.. Aby ustalić kolejne etapy planu działań najpierw dokonali oni wstępnego rekonesansu w trakcie, którego w pierwszym pomieszczeniu piwnicznym, do którego wchodziło się bezpośrednio z garażu rozsypana była sucha substancja sypka, na której ujawnili oni kilka różnych śladów odwzorowania podeszw obuwia. Podobne ślady ujawnili w pomieszczeniu z sauną. W międzyczasie do tego pierwszego pomieszczenia weszła oskarżona M. T. (1) i swoim obuwieniem zatarła ślady, które znajdowały się na sypkiej substancji na posadzce. Gdy funkcjonariusze policji przystąpili do oględzin stwierdzili, że ujawnione wcześniej ślady są zatarte. Ustalili też, że ślady zatarła oskarżona.

(protokół oględzin miejsca zdarzenia, zeznania świadków: J. B. , W. Ż., częściowo wyjaśnienia oskarżonej M. T. (1))

W wyniku zdarzenia pokrzywdzony R. T. doznał obrażeń ciała w postaci licznych stłuczeń głowy z podbiegnięciami krwawymi i wybroczynami, stłuczenia warg, stłuczenia powiek z podbiegnięciami krwawymi, stłuczenia klatki piersiowej, liniowego otarcia dołu łokciowego prawego, stłuczenia i otarcia przedramion, licznych otarć i stłuczenia karku, uszkodzenia szkliwa i wyszczerbienia obu jedynek w obrębie brzegów siecznych w centralnej części zęba długości 2-3 mm, które naruszyły czynności narządów ciała na czas poniżej dnia 7.

(karta leczenia szpitalnego k.3, dokumentacja fotograficzna dot. obrażeń pokrzywdzonego, k 29-33, opinia sądowo- lekarska k. 279-280 , zeznania świadka R. T.)

Już po zdarzeniu pokrzywdzony stwierdził, że sprawcy zabrali mu z portfela znajdującego się w jego samochodzie pieniądze w kwocie 1000 zł , zaś zabrane przez nich dwa jego telefony, portfel i kluczyki od samochodu znalazły się w domu w przedpokoju.

(zeznania świadka R. T.)

Oskarżona M. T. (1) posiada średnie wykształcenie, z zawodu jest technikiem budowlanym. Jest rozwiedziona posiada troje dzieci, w tym dwoje na utrzymaniu. Dotychczas nie była karana.

(dane osobopoznawcze , dane o karalności)

Oskarżony W. P. posiada średnie wykształcenie z zawodu jest technikiem ekonomistą, jest kawalerem, nie posiada nikogo na utrzymaniu, prowadził działalność gospodarczą. Był wielokrotnie karany sądownie.

(dane osobopoznawcze , dane o karalności)

Oskarżona M. T. (1) przesłuchana na treść zarzutów w postępowaniu przygotowawczym nie przyznała się do ich popełnienia i odnośnie I zarzutu w części dot. jej rozmowy z oskarżonym W. P., a następnie wpuszczenia go do domu i zwabienia przez nią do piwnicy jej byłego męża pokrzywdzonego R. T. wyjaśniła zgodnie z ustalonym stanem faktycznym.

Odnosnie II zarzutu wyjaśniła, że rzeczywiście pozacierała ślady obuwia, które znajdowały się w pierwszym pomieszczeniu garażowym, lecz nie zrobiła tego specjalnie a po to, aby zatrzeć swoje ślady, które zrobiła chodząc po pomieszczeniu.

Oskarżony W. P. przesłuchany na treść zarzutu w postępowaniu przygotowawczym w toku pierwszego przesłuchania nie przyznał się do jego popełnienia i odmówił składania wyjaśnień. W toku zaś kolejnego przesłuchania wyjaśnił, że pokrzywdzony chciał go pobić za to, że spotyka się z jego byłą żoną i będąc we W. w jednym z klubów poznał nieznanego mężczyznę, który zaproponował mu, że razem z kolegami może mu pomóc w spotkaniu z pokrzywdzonym. Wyjaśnił dalej, że po kilku dniach zadzwonił do tego mężczyzny i umówił się z nim na spotkanie na parkingu w okolicach miejscowości Ł.. Tam czekało na niego czterech mężczyzn, których zawiózł do Z. na ul. (...). Tam ich wysadził i powiedział gdzie mają iść, aby porozmawiać z pokrzywdzonym. Po pewnym czasie podszedł pod dom pokrzywdzonego. Przy bramie wjazdowej stał jeden z tych mężczyzn, który oświadczył mu, że sprawa została załatwiona i wszystko jest w porządku. Dalej stwierdził, że udał się do domu i wtedy zadzwoniła do niego M. T. (1) mówiąc „ mamy R. i policja jedzie”.

Sąd zważył:

Oskarżona M. T. (1) i W. P. stanęli pod zarzutem popełnienia przestępstwa przewidzianego w przepisach art. 280§1 kk i art. 189§1 kk i art. 158§1 kk i art. 157§2 kk w zw. z art. 11§2 kk polegającego na tym, że w dniu 29 maja 2014 roku w Z. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami narazili R. T. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, powstania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu lub skutku określonego w art. 157 § 1 kk w ten sposób, iż użyli przemocy poprzez bicie rękami i kopanie nogami po całym ciele, a następnie skrępowali nogi i ręce stalową linką i zakleili taśmą usta i oczy pozbawiając pokrzywdzonego wolności poprzez przetrzymywanie w samochodzie, po czym zabrali w celu przywłaszczenia łańcuszek złoty ze splotem królewskim, zegarek J. i pieniądze o łącznej wartości 26.800 zł, w następstwie, czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci licznych stłuczeń głowy z podbiegnięciami krwawymi i wybroczynami, stłuczenia warg, stłuczenia powiek z podbiegnięciami krwawymi, stłuczenia klatki piersiowej, wybroczynami, liniowego otarcia dołu łokciowego prawego, stłuczenia i otarcia przedramion, licznych otarć i stłuczenia karku, uszkodzenia szkliwa i wyszczerbienia obu jedynek górnych w obrębie brzegów siecznych w centralnej części zęba długości 2-3 mm, które naruszyły czynności narządów ciała na czas poniżej dni.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił jednak na podzielenie stanowiska oskarżyciela publicznego oraz posiłkowego i przypisanie oskarżonym zarzucanego im czynu.

Sprawa, choć obszerna to jednak zebrane w niej dowody są wyjątkowo skąpe. I tak zasadniczymi i istotnymi dowodami pozwalającymi na ustalenie stanu faktycznego w zakresie tego zarzutu to przede wszystkim, poza dowodami w postaci dokumentów w szczególności protokołu oględzin miejsca zdarzenia, zeznania świadków R. T., M. T. (2), oraz wyjaśnienia oskarżonej M. T. (1). Dowody te jednak nie dają żadnych podstaw do przypisania oskarżonym zarzucanego im przestępstwa. I tak z zeznań pokrzywdzonego R. T. wynika to, że po zwabieniu jego przez byłą żonę oskarżoną M. T. (1) do piwnicy został on najpierw zaatakowany przez 4 mężczyzn, których nie rozpoznał i którzy zaczęli go bić. Zeznał on też, że szarpał się z nimi i w trakcie tego zerwano mu z szyi złoty łańcuszek, a później także zabrano mu z ręki zegarek oraz z samochodu pieniądze w kwocie 1000 zł. Z jego zeznań wynika też fakt uwięzienia go przez tych mężczyzn w piwnicy a później przez jakiś czas w samochodzie. Zeznań pokrzywdzonego nie można jednak rozpatrywać w oderwaniu od pozostałych dowodów w szczególności wyjaśnień oskarżonej M. T. (1), które pozwoliły na ustalenie takiego, a nie innego zamiaru sprawców, a przede wszystkim zamiaru oskarżonego W. P.. Oskarżona M. T. (1) wyjaśniła, że W. P. miał porozmawiać z jej byłym mężem i ta rozmowa miała się odbyć w piwnicy domu, w którym zamieszkiwała, w towarzystwie dwóch kolegów W. P., a do piwnicy to ona miała zwabić pokrzywdzonego. Wyjaśniła ona także, że W. P. powiedział jej, że pokrzywdzonego zbija tylko wtedy, gdy do nich „wystartuje”. Analiza tych wyjaśnień w sposób niebudzący żadnych wątpliwości wskazuje na to, że celem działania oskarżonego W. P. było pobicie R. T.. Nikt, bowiem kto nie ma żadnych złych zamiarów nie czai się w piwnicy i to w towarzystwie jeszcze innych osób po to tylko żeby przeprowadzić rozmowę. Do przeprowadzania normalnych rozmów przeznaczone są inne ogólnie dostępne miejsca, a nie piwnice. Zatem miejsce przeprowadzenia rzekomej rozmowy, towarzystwo

przy niej innych osób oprócz W. P. a także to, co też jest niezwykle istotne, użycie podstępny przez oskarżoną do zwabienia pokrzywdzonego do piwnicy świadczą o tym, że to nie miała być normalna rozmowa tylko po prostu pobicie pokrzywdzonego. Za tym przemawiają także słowa oskarżonego W. P. do M. T. (1), że jak R. do niego wystartuje to on mu odda. Z wyjaśnień oskarżonej M. T. (1) wynika też to, że o rychłym przyjeździe pokrzywdzonego zawiadomiła ona telefonicznie W. P., który zaraz pojawił się i wszedł na teren posesji przez bramkę, do której posiadał klucz a następnie do domu (powiedział jej, że już jest) i w dalszej kolejności do piwnicy gdzie wraz z pozostałymi sprawcami oczekiwał na przyjscie pokrzywdzonego jak i to, że to ona chcąc, aby pokrzywdzony poszedł do piwnicy zwabiła go tam pod pretekstem zepsutego pieca CO.

Z dowodów tych zatem należy wyprowadzić jednoznaczny wniosek, że oskarżona M. T. (1) doskonale wiedziała, o tym, że jej były mąż zostanie w piwnicy pobity i poprzez to, że poinformowała W. P., że pokrzywdzony przyjeżdża do domu oraz wpuściła go do domu a następnie do piwnicy, do której zwabiła pokrzywdzonego - ułatwiła jego popełnienie i działanie jej należy zakwalifikować z art. 18§3 kk w zw. z art. 158§1 kk .

Natomiast nie może być mowy o zakwalifikowaniu jej działania także z art. 157§2 kk. Nie była ona, bowiem obecna przy biciu pokrzywdzonego, zatem nie mogła obejmować swoją świadomością spowodowanie u niego obrażeń ciała. **„Pomocnika musi mieć, co najmniej najpóźniej w chwili podejmowania zachowań ułatwiających dokonanie czynu zabronionego, wyobrażenie konkretnego czynu zabronionego, który ma być popełniony lub jest popełniany przez inną osobę”** (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 2 lipca 2014r. II AKa 174/14)

Podobnie ma się sytuacja z zakwalifikowaniem jej działania z art. 280§1 kk jak i 189§1 kk. Nie było, bowiem mowy o tym, że pobicie pokrzywdzonego będzie drogą do zabrania mu w celu przywłaszczenia określonych przedmiotów jak i też o tym, że zostanie uwięziony on w piwnicy i później w samochodzie. W tym zakresie nie miała ona wyobrażenia.

Natomiast, jeśli chodzi o W. P. to wprawdzie stwierdził on, że na miejscu zdarzenia go nie było, lecz w świetle omówionych wyżej dowodów w powiązaniu z zeznaniami świadka M. T. (2) jego wyjaśnieniom nie można dać wiary.

I oskarżona tak M. T. (1) jasno stwierdziła, że na prośbę właśnie W. P., który chciał „porozmawiać” z pokrzywdzonym zwabiła tego ostatniego do piwnicy, do której wcześniej został wpuszczony W. P.. Pokrzywdzony R. T. sprawców nie rozpoznał, ale zeznał, że wszyscy czterej mężczyźni, którzy byli w piwnicy bili go. Skoro, zatem był tam też W. P. to jasne jest, że i on brał udział w pobiciu pokrzywdzonego. To, że W. P. był na miejscu zdarzenia wynika też z zeznań świadka M. T. (2). Zeznała ona, bowiem, że krytycznego dnia, kiedy jej ojciec został pobity około godz. 23.00 widziała ona przed domem czarny samochód i stojącego w pobliżu oskarżonego. Wprawdzie biegła psycholog w swojej opinii stwierdziła, że świadek M. T. nie widziała przedmiotowego zdarzenia a zeznania składała na podstawie informacji o zdarzeniu uzyskanych od ojca, lecz Sąd nie podzielił tego wniosku. Trudno, bowiem przyjąć, aby to ojciec przekazał świadkowi informacje na temat W. P., którego świadek miała widzieć przed domem skoro sam żadnego ze sprawców zdarzenia nie rozpoznał a znajdując się w samochodzie przed budynkiem miał zaklejone oczy taśmą, więc tym bardziej nie mógł widzieć, kto znajduje się tam i te informacje przekazać córce.

Biorąc powyższe pod uwagę stwierdzić należy, że wyjaśnienia oskarżonego W. P. stanowią taką, a nie inną linię jego obrony i jako niczym nieoparte nie mogą być brane pod uwagę.

Również działania oskarżonego W. P. podobnie jak i oskarżonej M. T. (1) nie można zakwalifikować z art. 280§1 kk jak i 189§1 kk. Na podstawie zebranego i omówionego wyżej materiału dowodowego można jednoznacznie ustalić, że na pewno zamiarem W. P. było pobicie pokrzywdzonego, a czy obejmował on także zamiarem pozbawienie go wolności oraz dokonanie kradzieży, czy też ten zamiar powstał tylko u niektórych sprawców przestępstwa, to tego już tak jednoznacznie nie da się stwierdzić. Faktem bezspornym jest, że chodziło o postraszenie pokrzywdzonego. Nie było natomiast mowy o tym, żeby pobicie miało służyć dokonaniu na jego szkodę kradzieży jak i pozbawieniu go wolności.

Zdaniem Sądu działanie oskarżonego W. P. polegające na pobiciu wspólnie z pozostałymi nieustalonymi sprawcami pokrzywdzonego oraz spowodowaniu u niego wskutek tego obrażeń ciała naruszających czynności jego organizmu na

czas poniżej 7 dni wyczerpało w pełni znamiona przestępstwa przewidzianego w przepisach art. 158§1 kk w zw. z art. 157§2 kk i tak też jego działanie zostało zakwalifikowane.

Wymierzając oskarżonym kary za to przestępstwo wzięto pod uwagę, jako okoliczności obciążające:

- działanie zaplanowane i z premedytacją
 - popełnienie przestępstwa wspólnie z innymi osobami
 - nagminność występowania tego rodzaju przestępstw w rejonie działania tut. Sądu i w skali całego kraju
- a w sytuacji oskarżonego W. P. dodatkowo
- fakt, że to on był „mózgiem” tego przestępstwa
 - spowodowanie obrażeń ciała u pokrzywdzonego
 - jego uprzednią wielokrotną karalność, co przemawia za tym, że mimo młodego wieku jest on osobą już bardzo zdemoralizowaną.

Jako okoliczności łagodzące potraktowano w sytuacji oskarżonej M. T. (1):

- jej dotychczasową niekaralność
- jak i to, że to jej wyjaśnienia w dużej mierze przyczyniły się do ustalenia stanu faktycznego w sprawie.

Natomiast w sytuacji oskarżonego W. P. nie dopatrzone zostały żadne okoliczności łagodzące.

Kary wymierzone oskarżonym są do stopnia ich zawinienia a także uwzględniają wymogi prewencji ogólnej jak i szczególnej.

Tryb życia oskarżonej M. T. (1), jej dotychczasowa niekaralność uzasadniają przypuszczenie, że mimo nie wykonania kary będzie ona przestrzegała porządku prawnego i dlatego też zastosowano w jej sytuacji dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej wobec niej kary uznając, że jest to wystarczające dla osiągnięcia jej celów.

Na takie dobrodziejstwo nie zasługuje oskarżony W. P.. Jego dotychczasowy tryb życia i wielokrotna karalność przemawiają przeciwko zastosowaniu wobec niego tej instytucji K. nie osiągnęłyby, bowiem swoich celów.

Mając na względzie charakter obrażeń ciała doznanych przez pokrzywdzonego, jego cierpienie oraz ból tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w oparciu o przepis art. 46 1 kk zasadzono solidarnie od oskarżonych na jego rzecz kwotę 4000 zł.

Odnośnie II zarzutu dot. oskarżonej M. T. (1).

Oskarżona M. T. (1) stanęła pod zarzutem popełnienia przestępstwa przewidzianego w przepisie art. 239§1 kk polegającego na tym, że W nocy z 29/30 maja 2014 roku w Z. utrudniała prowadzenie postępowania karnego w sprawie pobicia R. T. w ten sposób, iż w pomieszczeniu gospodarczym budynku przy ul. (...) zacierała ślady obuwia pozostawione przez sprawców pobicia R. T..

W przedmiotowej sprawie przypisano oskarżonej popełnienie przestępstwa z art. 18§3 kk w zw. z art. 158§1kk. Przystępstwo z art. 239§1 kk ma charakter powszechny. Jego podmiotem nie może być jednak sam sprawca, który podejmuje działania zmierzające do uniknięcia przez niego odpowiedzialności karnej (np. zaciera ślady przestępstwa), a dotyczy to również pomocy udzielonej współsprawcy tego przestępstwa (tak Marek, Komentarz, s. 524; por. też Kunicka-Michalska (w:) Wąsek II, s. 210-211). Skoro oskarżona zacierała ślady przestępstwa w postaci śladów obuwia,

które pozostawili sprawcy przestępstwa w tym oskarżony W. P. to nie może być podmiotem tego przestępstwa i dlatego też zgodnie z wnioskiem oskarżyciela publicznego uniewinnioną ją od popełnienia tego czynu.

Sytuacja materialna oskarżonych skutkowałą zwolnienie ich od ponoszenia kosztów sądowych, co uczyniono w oparciu o przepis art. 624§1 kpk.